

## Etyka lekarska pod wezwaniem św. Łukasza

Autor tekstu: **Paulina Łopatniuk**

**R**ektor Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego, profesor Janusz Moryś, objął patronat nad mającą się odbyć 18 października konferencją zajmującą się etyką lekarską. Piękne to i chwalebne — w końcu wiele się mówi ostatnimi czasy o powinnościach etycznych środowisk lekarskich, często się narzeka na upadek moralności medyków, piętnuje się rozmaite szpitalne afery, wydawałoby się zatem, że „Gdańskie Spotkania z Etyką Lekarską” to pomysł świetny i godny polecenia wszystkim powiązanym z naszym kulejącym nieco systemem opieki zdrowotnej. Wydawałoby się...

Ale może nieco na wyrost by się wydawało, nie jest to bowiem konferencja zwykła, tylko wydarzenie dużo wyższej rangi, wydarzenie uświetnione patronatem nie tylko władz *GUMedu* czy Przewodniczącego Okręgowej Rady Izby Lekarskiej, ale też, a może przede wszystkim (o czym świadczyć może zaszczytne pierwsze miejsce pośród wymienionych patronów), patronatem arcybiskupa Leszka Głódzia. Niespodzianka?

Otóż „Gdańskie Spotkania z Etyką Lekarską” to, jak deklaruje zamieszczone na [stronie Okręgowej Izby Lekarskiej w Gdańsku](http://www.nil.org.pl/xml/oil/oil53) (<http://www.nil.org.pl/xml/oil/oil53>) zaproszenie, konferencja połączona ze „Świętem Patrona Służby Zdrowia”, niejakiego św. Łukasza. Jak na uroczystość pobożnej natury przystało, konferencję rozpocząć ma uroczysta msza koncelebrowana w przyuczelnianym kościele, później zaś obrady przeniosą się (jak z kolei przystało na wydarzenie o charakterze naukowym) do auli *Auditorium Primum Atheneum Gedanense Novum* Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego, by pokrzepieni duchowo zaproszeni medycy mogli zająć się poważnymi tematami — takimi, jak na przykład „Ewangeliczne aspekty etyki lekarskiej” (wykład księdza profesora Bortkiewicza z Poznania). Równie przydatna w codziennej praktyce zawodowej będzie dla nich zapewne prelekcja kardiologa, doktora Marka Kośmickiego, byłego prezesa Katolickiego Stowarzyszenia Lekarzy Polskich, przekazująca „Nowe spojrzenie na antykoncepcję”. By zadbać o kondycję (etyczną, zapewne) potencjalnych uczestników spotkania zaproszenie już na pierwszej stronie przypomina o rekolekcjach adwentowych dla służby zdrowia na temat „Tęsknota i oczekiwanie na Zbawiciela w Psalmach”.

Być może fakt, że organizatorzy konferencji to między innymi Katolickie Stowarzyszenie Lekarzy Polskich i Duszpasterstwo Służby Zdrowia Archidiecezji Gdańskiej powinien zmazywać zaskoczenie z twarzy czytających, można by się jednak spodziewać innego obrazu imprezy współorganizowanej przez Polskie Towarzystwo Lekarskie chociażby. „Gdańskie Spotkania z Etyką Lekarską”, jak na konferencję zajmującą się zagadnieniami ponoć kluczowymi dla współczesnej medycyny, mają program zaskakująco — hmm... powiedzmy dyplomatycznie — ubogi. Poza powyższymi, niewątpliwie w pewnym specyficznym sensie interesującymi prelekcjami, obejmuje jedynie wykład wstępny — „Etyka we współczesnej medycynie — relikwiny czy nadal obowiązujący imperatyw?” oraz — nie zapominajmy — mszę (bądź co bądź ponad 25% czasu konferencyjnego). Można rzec złośliwie, że program taki, objęty patronatem poważnych instytucji świata medycznego, niejako odpowiada na pytanie wstępne Spotkań. Otóż etyka jest we współczesnej medycynie w pełni obowiązującym imperatywem, ale tylko tak długo, jak długo jest to etyka katolicka.

Tu pozwolę sobie zadziałać prewencyjnie i odpowiedzieć na nieuchronne zarzuty. Nie, nie śmiałybym próbować odmawiać katolikom prawa do ich własnych wizji etycznych — choć przyznam, niekiedy zastanawiam się, czy ich zasady nie przeważają nad naczelną ponoć zasadą dobra pacjenta. Nie — nie twierdzą, jakoby katolicy nie mogli opromienieni swymi zasadami etycznymi uprawiać medycyny, nie odmawiam też katolickim lekarzom bądź lekarzom dowolnych grup wyznaniowych prawa do zrzeszania się w organizacjach religijnych — mogą to być stowarzyszenia lekarzy katolickich czy muzułmańskich, mogą być stowarzyszenia lekarzy-druidów lub lekarzy-wyznawców Światowida — mają do tego pełne prawo.

To, co mi się nie podoba, to nachalne zawłaszczanie pewnych dziedzin życia — w tym przypadku mojego życia zawodowego — przez religię. Przeszkadza mi pozór uniwersalizmu nadawany etyce religijnej przez nazwanie imprezy skupiającej się na etyce katolickiej i katolickim życiu duchowym „Spotkaniem z Etyką Lekarską”. Dziwi mnie nadawanie miana konferencji uroczystości, której znakomitą część stanowi *de facto* rytuał religijny (jedna godzina w obliczu poświęconych na całość nieco ponad trzech). Zniesmacza to, że Polskie Towarzystwo Lekarskie przypomina mi o rekolekcjach i oczekiwaniu na chrześcijańskiego Zbawiciela. Rozbraja zupełnie fakt

rozesłania podobnego zaproszenia do pracowników uczelni znajdującej się w podobno świeckim państwie.

Etyka lekarska jest powszechnie kojarzona z postaciami mitologicznymi wspomnianymi przez Hipokratesa — Apollonem, Asklepiosem, Hygieją; czy na pewno autorytet Łukasza zwanego Ewangelistą musi ją dodatkowo dociążyć chrześcijańskim Zbawicielem?

Zobacz także te strony:

[Alternatywne prawo](#)

### **[Paulina Łopatniuk](#)**

Medyczka, ateistka, feministka. Pracuje nad doktoratem, redaktorka Racionalisty, nick: liliac. Mieszka w Gdańsku.

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 11-10-2010)

[Oryginał.](http://www.racionalista.pl/kk.php/s,660) (<http://www.racionalista.pl/kk.php/s,660>)

Contents Copyright © 2000-2010 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2010 Michał Przech

Autorem portalu Racionalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.  
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racionalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna**

**lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)